№ 8

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we SRODĘ DNIA 27 STYCZNIA V. S. 1815. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Gazeta Petersburska, *Poczta Północná*, z *Petersburga*, pod d. 13 stycznia, umieściła:

Donieśliśmy, że Pani *Janson*, dozórczyni domu wychowania w *Londynie*, przez P. Doktora *Hamela*, przesłała na ręce JW. Ministra spráw wewnętrznych, Radzcy taynego, *Kozodawlewa*, odzienie, iakie noszą dziewczęta w pomienionym domu wychowania, dla złożenia Cesarzowéy Jeymości, *Maryi*. N. Pani, przyiąwszy od Ministra spraw wewnętrznych to odzienie, rozkazała mu oświadczyć imieniem Swoiém podziękowanie dla Pani *Janson*, a na znak naywyższego ukontentowania, przesłać w podarku złoty fermoar, brylantami i turkiezami ozdobiony.

— W niedzielę, dnia 10 t. m. JO. Rzeczywisty Radzca tayny, Kiążę Jmć *Alexander Kurakin*, dawał wielki bal i wieczerzę, którą bytnością swą zaszczycić raczyła N. Cesarzowa Jeymość, *Marya Fedorowna*, z WW. XX. *Mikołaiem*, i *Michałem*; oraz W. Xiężniczką *Anną*. Znakomitsze osoby płci oboiéy i Ministrowie zagraniczni również się na nim znaydowali. Wspaniałość, wesołość, uprzeymość, przyiemność w zabawach, słowem: wszystko na tym festynie odpowiadało znaioméy gościnności szanownego gospodarza.

— W ostatnią sobotę, toiest d. 9 (21go) stycznia, iako w rocznicę nieszczęśliwéy śmierci Króla Francuzkiego, *Ludwika XVI.* (roku 1793) w tuteyszym kościele katolickim odprawiło się nabożeństwo żałobne, równie za Króla Jmci *Ludwika XVI.* iako też małżonkę iego *Maryą Antoninę* Austryacką, tudzież syna ich *Ludwika XVI* i siostrę Królewską *Elżbietę*. Poseł Francuzki przy tuteyszym dworze, Hrabia *Noailles*, kilką dniami pierwiéy, zaprosił na ten żałobny obrząd znakomitsze osoby: licznie zgromadzeni mieszkańcy tuteyszéy stolicy również się na nim znaydowali.

Gazeta Ryska *Zuschauer*, z *Petersburga* pod 5 stycznia, donosi: JO. Xiążę Jmć *Golicyn*, Radzca Tayny, Członek Rady Państwa i Główno zarządzaiący sprawami duchownemi obcych wyznań, przez rozkaz naywyższy mianowany został, Kuratorem Jeneralnym Cesarskiego Towarzystwa Dobroczynności. Gazeta *Petersburska* umieściła obszerny opis zbawiennych działań tego Towarzystwa. Hoyne dary Cesarza Jegomości były dotąd całym funduszem tego zakładu. Xiążę Jmć Kurator jeneralny wezwał publiczność do powiększenia tego funduszu przez dobroczynne ofiary. Chcący póyśdź za tak chlubném wezwaniem raczą przesyłać swe ofiary: do Cesarskiego Towarzystwa Dobroczynności w *St. Petersburgu*, w pałacu Michałowskim.

— Donieśliśmy już (w Nrze 5tym Kur. Litt.), iż d. 2 t. m. Cesarska publiczna biblioteka tutéysza uroczyście obchodziła rocznicę otwarcia swoiego i bytności w niév Jego Cesarskiey Mości. Teraz z gazety Ryskiey, *Zuschauer*, donosimy o szczegółach tego obchodu: „Wszystko cokolwiek Dwór i Stolica wspaniałego miéć może, wszystko cokolwiek w naukach i umieiętnościach cechę dystynkcyi nosi, wszystko to składało świetne grono zgromadzenia. JW. Radzca Tayny *Olenin*, Dyrektor biblioteki, zagaił uroczystość przez krótką a pełną ognia i mocy przemowę. Bibliotekarz P. *Krassowski*, czytał sprawę z administracyi i prac tego zakładu; po nim P. *Grecz* (Redaktor Dziennika *Syn Oyczyzny*,) czytał interessuiącą nader wiadomość o Literaturze Rossyyskiéy, a szczególniéy o dziełach, które wyszły w upłynionym roku; P. *Gniedycz*, czytał wyborne poema *Łabanowa*, stosowane do wypadkow teraźniéyszych czasów; P. *Kryłów*, znakomity pisarz baiek, czytał trzy nowe bayki, pełne dowcipu, gustu i nauki. Znakomitsze osoby ze zgromadzenia udały się potém do dolnych pokoiów. Otworzono salę rękopismów. W środku jey ukazało się kolossalnéy wielkości popiersie *Alexandra*. Dał się słyszeć śpiéw wspaniały na jego uczczenie. Illuminacya i urządzenie okazywały wysoki dowcip i znaiomość sztuki. — Ze wszystkich dotąd znaiomych popiersi Nayiaśnieyszego Cesarza Jegomości, to iest naypodobnieyszém, i iest dziełem ucznia tuteyszéy Akademii sztuk P. *Malinowskiego Demuta*, który w roku przeszłym Ruskiego *Scewolę* wystawił, w ostatnim tym głowa i górne członki za dzieło starożytnego dłóta wzięte bydź mogą."

Gazeta Petersburska, *le Conservateur Imperial*, umieściła z *Petersburga*, pod d. 11 stycznia: „P. *Frähn*, Professor w Uniwersytecie Kazańskim, pracuie teraz nad Słownikiem krytycznym języka arabskiego. Strawił już na téy pracy lat siedm, a ieszcze do dziesięciu lat na nią poświęcić musi. Umieszcza on w dziele swoiém to wszystko, cokolwiek dotąd w języku arabskim pisaném było, i cokolwiek zebrał z różnych rękopismów, które się jemu miéć zdarzyło. Wzorami jego w téy pracy są dzieła naysławniéyszych oryentalistów. PP. *Schultens*, *Reiske*, *Silvestre de Sacy*, &c. Wiele ieszcze nie dostaie materyałów, szczególniey mu są potrzebne manuskrypta arabskie, a za náyważnieysze dla siebie poczytuie Słowniki samychże Arabów. Tenże Professor *Frähn* pracuie razem nad wydaniem dwóch scholiastów, nie wydanych dotąd naysławniéyszych dwóch poematów arabskich. Spodziewać się należy, że ten uczony nie zmnieyszy usilności swoiéy w tak ważnych badaniach, i w krótce świat uczony obdarzy bogatém dziełem swego poświęcenia się.

— Umarł tu P. *Ferry* Professor Fizyki w instytucie ś. *Katarzyny* Panien szlacheckiego urodzenia, członek wielu Towarzystw uczonych.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Xięztwo Warszawskie.

Gazeta *Korresp. Warszaw.* umieściła następuiące wiadomości z *Warszawy*. „Dnia 13go dawnego, a 25go nowego stylu b. m. obchodzono tu rocznicę urodzin Nayiaśniéyszéy Imperatorowéy Wszech Rossyy, *Elżbiety Alexiejowny*. Władze złożyły powinszowania swoie u Jego Cesarzowiczowskiey Mości, Wielkiego Xięcia *Konstantego*. Odprawiło się nabożeństwo w kościele farnym Sgo *Jana*, i w kaplicy obrzędu greckiego. Tegoż dnia był bal okazały u JW. Marszałka Polnego, Hrabiego *Barclay de Tolli*. Wieczorem miasto całe było oświecone.

JW. Jenerał brygady *Falkowski*, Szef Sztabu JW. Jenerała dywizyi *Dąbrowskiego*, wyiechał ztąd do *Białegostoku* za rozkazem (Dla przyymowania jeńców woiennych Polskich, wracaiących z niewoli z Rossyi.)

Gazety Berlińskie zawieraią następuiący artykuł z *Warszawy*, pod d. 7 stycznia: „Kommissya, utworzona przez Rossyyski i Pruski gabinet, dla rozpoznania natury summ Bajońskich i obliczenia onychże, ukończyła już prace swoie. Zdania Kommissarzy podane będą w skutku umowy Wiedeńskiéy pod d. 5 listopada r. z. do bezpośredniego rozstrzygnienia obudwóm Monarchóm. Kommissarz Pruski P. *Zerboni di Sposetti* wyiedzie z tego powodu z *Warszawy* do *Wiednia*.

z Poznania dnia 20 stycznia

W tych dniach objął W. Major i Kawaler *Nikoleff* urząd Kommendanta w mieście tutéyszém, na mieyscu Wgo Podpółkownika i Kawalera *Kolen*, który piastniąc od początku miesiąca listopada roku zeszłego ten urząd, z chwałą dla siebie i pożytkiem dla mieszkańców miasta tutéyszego, przy oddaleniu się z niego, zabiera z sobą ich z serca pochodzące życzenia.

Od dnia 12go m. b. rozpoczęły się tu przechody woyska Rossyyskiego, Polskiém zwanego, będącego pod naczelném dowództwem JW. Hrabi *Bennigsena*. Rzeczonego dnia stanęły tu dwie kompaniie lekkiéy artylleryi Nro 43 i 44, pułki kozaków *Andreanowa* 3, i *Szamszewa* 2. Dnia 13go pułki kozackie *Turczaninowa* 1, *Radyonowa* 2, *Platowa* 5, i Uralski 5ty. Dnia 14 kompaniia pionierów *Orłowa*. Dnia 15go kompaniia bateryyna numero 38 i kompaniia konney artylleryi numero 3. Dnia 16go kompaniia pionierów *Hetsza*, kompaniia pionierów *Szwitsza* i kompaniia saperów *Szwitsza*. Dnia 17go kompaniie bateryyne numero 48 i 49, tudzież pułk piechoty *Galicza*. Dnia 18go kompaniia lekkiey artylleryi numero 26. Tego dnia przybyły także sztaby JWW. Jenerałów Poruczników *Markowa* i *Czaplica*. Ostatni dziś lub jutro tu spodziewany. Jutro przyciągnie tu 27my pułk strzelców, liczący 5 sztabowych, 53 niższego stopnia Oficerów, 2,585 ludzi i 200 koni, tudzież 3 kompaniie artylleryi.

z Częstochowy dnia 14go stycznia

W dniu dzisieyszym opuścił W. Podpułkownik *Sztempel*, dotychczasowy Kommendant wojenny okręgu Częstochowskiego, miasto tutéysze, powołanym będąc na inne przeznaczenie. W dzień przed odjazdem tegoż, dany był bal pożegnania przez W. Podprefekta tuteyszego, na którym w tym zamiarze około sta osób zgromadzonych było; przy samym odjeździe oddany mu został przez Jaśnie Wielmożnego *Bleszyńskiego* Sędziego Pokoiu, i Radzcę Powiatowego, na czele Rady Powiatowey, w imieniu obywateli pierścień, na pamiątkę prawdziwego szacunku i wdzięczności, które to uczucia nigdy nie wygasną w sercach tych, którzy go znaią, i umieią cenić jego cnoty.

A u s t r y a.

Gazeta *Lwowska* umieściła z gazety *Prazkiéy*, następuiący list z *Wiednia*, pod dniem 12 stycznia: „Od kilku dni rozeszły się tu nader przyiemné wiadomości. Ważne sprawy Kongressu, miały ostatnich dni zbliżyć się prędko do celu. Spodziewaią się, że Kongress ukończy się około połowy przyszłego miesiąca. Twierdzenia tego rodzaiu są jednakże zaśmiałe, ponieważ w sprawach tak ważnych może zayśdź przewłoka, przechodząca wszelką rachubę. Coż właściwie zależy na nieiakiéy przewłoce tam, gdzie idzie o dopięcie naywyższych i naylepszych zamiarów, które nie powinny bydź wypadkiem wyroku przemocy, lecz owocem dóyrzałego i wolnego namysłu wszystkich Mocarstw, powołanych do aktu poiednania i zgody. Gdyby mądrość ludzka z niecierpliwością publiczności równym krokiem iśdź mogła, tedyby Kongres w pierwszych tygodniach musiał się był ukończyć. Podług teyże saméy niecierpliwości trwała i przeszła woyna za długo, chociaż od czasu sławnego przystąpienia *Austryi* do koalicyi, aż do zdobycia *Paryża*, zaledwie ośm miesięcy było upłynęło, i chociaż w tym krótkim czasu przeciągu dokonano czyny, które wiecznemu przeciwnikowi sprawiedliwości, palmę niezwycięzoności, tudzież owoce dwódziestoletnich zwycięztw i intryg wydarły. Lecz zaledwie w miesiącu listopadzie i grudniu odwleczono na nieiaki czas przeyście za *Ren*, z naylepszych, powszechnie teraz uznanych powodów; zaledwie w pierwszych miesiącach zeszłego potem roku dwa tygodnie upłynęły, w których sprzymierzeni, z przyczyny dzielnego odporu, na równinach *Szampanii* sztukę obrotów swoich ważną uczynić musieli, uskarżali się iuż niecierpliwi na opieszałe prowadzenie woyny, i zdawało im się, iż nie doczekaią się jey końca. Ale gdy rozleciała się po świecie wiadomość o upadku dumnéy Cesarskiéy stolicy, nie było końca radości; każdy zagłośny przyganiacz umilkł, i wyznał przynaymniéy milcząc, że wypadki przewyższyły nayśmielsze oczekiwania. Toż samo dzieie się teraz z Kongresem Europeyskim. Jakkolwiek mogły bydź takie chwile, w których układy jego, podobnie, iak działania woienne nad *Marną* i *Sekwaną*, nie zdawały się postępować, przecież wielki cel i usiłowania NN. Reprezentantów *Europy* zostaną zawsze też same, a zawady posłużą do tego, iż nowo stawiony teraz gmach porządku i prawéy równowagi, stanie się tém mocnieyszym i bespiecznieyszym od spustoszenia. Ze to iest jedyny niemylny widok, dowodzi ta okoliczność, iż pomimo wszelkiego krzyku chciwych nowości i złego pragnących ludzi, nie widać nigdzie uzbraiań, któreby przyszłemu bezpieczeństwu naszéy części świata zagrażały. Niechay więc niecierpliwi poskromią ciekawość swoię, i tém wesołem kontentuią się przekonaniem, że wszystkie słuszne żądania spełnione zostaną; gdyż dla zbawienia świata, sława Xiążąt i szczęście narodów połączyły się nierozdzielnie w uchwałach tego Nayiaśnieyszego Zgromadzenia. ”

„Od kilku dni przechodzą tędy do Czech bataliony Włoskich półkow narodowych. ”

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* umieściła z listu odebranego z *Wiednia* pod d. 9 stycznia, co następuie: „Przez szczęśliwe porozumienie się mocarstw interessowanych, los *Polski*, z powszechném ukontentowaniem, roztrzygniony został, i oczekuią tylko w tym względzie ostatecznych ieszcze postanowień, które w konferencyach codziennie trwaiących, ułożyć się maią. Takoż względem *Saxonii* nayważnidysze punkta tyle iuż ułatwione bydź maią, iż między pierwszymi Monarchami i pierwszymi ich ministrami żadna w tém wątpliwość nie zachodzi, a nawet publiczność z pewnością utrzymuie, iż rzecz cała w tych dniach zupełnie ukończoną będzie. Podróż Xięcia *Woyciecha Sasko-Cieszyńskiego*, o któréy od nieiakiego czasu mówią, ma miéć związek z tą rzeczą, i przez *Prage* daléy ku północy ma bydź zamierzoną. Jest nadzieia, iż Król Saski nie będzie się wzbraniał przyięcia urządzeń, które zgodnie na Kongresie postanowione zostały. W téyże okoliczności Minister Hannowerski wpływem swym, zasadzonym na szacunku, który mu zjednały widoki i prace dla sprawy niemieckiéy, wiele się przyłożył do zbliżenia tych układów. — Ze *Włoch* sprzeczne odbieramy wiadomości. Wice Król Włoski ciągle ieszcze tu bawi.

Z innego listu téyże daty: „Na końcu teraźnieyszego miesiąca, lub na początku przyszłego, wszyscy w *Wiedniu* znayduiący się Monarchowie, maią wyiechać: gdyż układy bardzo dobrze idą. Mówią, iż Król Saski część kraiów swoich otrzyma. ”

Gazeta Berlińska donosi z *Wiednia* pod d. 18 stycznia: Dnia 7 t. m. Monarchowie znaydowali się na balu u Ministra Hrabiego *Zichy*. — Piérwszy półk piechoty włoskiey, iest teraz rozłożony na kwaterach na tuteyszém przedmieściu *Maryahilf*. Inne regimenta idą takoż i są już daleko od granic włoskich. Ten regiment iest przeznaczony do *Olomunca*. ”

Gazeta Wiedeńska, *Oester. Beob.* donosi z *Wiednia* pod d. 20 stycznia: „J. C.K. Mość nayłaskawiéy pozwolić raczył Xiążęciu *Metternichowi* używania ozdoby orderu *Słonia*, udzielonéy mu od Króla Duńskiego; tudzież Xięciu *Schwartzenbergowi* i Hrabiemu *Stadionowi* również nayłaskawsze dał pozwole-

nie noszenia ozdób orderu *Annonciade*, udzielonego im przez K. Jmci Sardyńskiego. ”

Niedawno umarł w *Budzie* 80dziesiątletni człowiek, imieniem *Falk*, godny zastanowienia dla swoiego losu i sposobu życia. Jako wędrowny stolarski towarzysz, więcey, iak przed 40 laty, przyszedł on z *Tyrolu* do *Budy*; a teraz zostawił maiątku więcey, iak na 300,000 złotych ryńskich, w domach, winnicach, gruntach, i t. d. Dziedzicami tego maiątku są wszystkie wdowy i sieroty po żołnierzach, w woynie poległych. Prócz wielu zapisow na różne pobożne przeznaczenia, dla swey siostrzenicy, która u niego przez lat 30 gospodarstwo utrzymywała, zapisał 25 zł. Wszystkie wina w iego piwnicy skwaśniały: gdyż przez nieufność nikomu nie powierzał kluczów od niéy. Wszystkie iego domy są w części niedokończone, częścią opadłe, a mieszkalna iego izba, cała starą zawaloną była odzieżą, którą od ubogich ludzi brał w zastaw na pożyczone pieniądze. Nigdy na pościeli, ale zawsze na słomie sypiał; raz się na tydzień czesał i golił; nigdy się nie mył, a bieliznę wtedy zmieniał, kiedy się iuż w kawałki popadała. W roku 1779 wystarał się, że go zrobiono szlachcicem węgierskim.

Praga dnia 9 stycznia

W Czechach niedawno ogłoszono dostarczenie 800,000 miar ięczmienia i owsa; a podatek rzemieślniczy 50 procentami podwyższono. (*Korr. hamb.*)

F r a n c y a.

Gazeta Berlińska z *Paryża* pod d. 13 stycznia donosi: „ Dnia 10 sala opery stała się przymałą dla zgromadzenia. Ukazał się Król z całą swoią familią. Grano sztukę *Castor* i *Pollux*. Król do autora muzyki tak obowiązuiącemi przemówił wyrazy, iż ten od łez wstrzymać się nie mógł. Na te słowa: „*Swiat cały weseli się z twoiego powrótu; panuy nad wiernym tobie ludem.*” Wzniosły się powszechne okrzyki radości. Wiersze te musiały bydź powtórzone; a Król z naywiększą łaskawością dziękował. J. K. Mość z całą nayiaśnieyszą familią został aż do końca sztuki, czego dawniéy nie bywało. — Tegoż dnia, Ministrowie i Posłowie zagraniczni oddali swe uszanowanie Królowi i iego familii. — Wczora Xiążę *Berry* dawał bal, na który 450 osób było zaproszonych. — Król przesłał w podarku dla Xiężny *Wellingtonowéy* piękny parcellanowy serwis z fabryki w *Sevres*. — Pełnomocnicy Amerykańscy, niektórzy z *Gandawy* iuż tu przybyli, a inni są spodziewani. — Król Szwedzki, Panu *Siccard*, Dyrektorowi Instytutu głuchoniemych, przysłał ozdobę orderu *Gustawa Wazy*. — W *Lionie* miały zayść rozruchy. — Jenerałowi *Excelman* uciec dozwolono. — Proceder dawnieyszego Króla Holenderskiego ze swoią małżonką wszystkie tu zgromadzenia zatrudnia. Żąda on miéć przy sobie naystarszego syna, Królowa zaś na to nie zezwala. Prawa są na stronę oyca. Zapraszała ona z tey okoliczności Kanclerza do siebie, ale ten nie poszedł, oświadczaiąc, iż on do nikogo więcey, prócz Króla, nie chodzi. — Xiężna Orleańska piękne dobra *Chanteloup*, które dawno iuż iako własność narodowa przedane były, na powrót teraz kupiła. ”

Korrespondent Hamburski pod d. 10 stycznia z *Paryża* donosi: „ *Gustaw Adolf*, były Król Szwedzki, przysłał do 1szey klassy Instytutu narodowego list i pamiętnik swóy, daiąc razem poznać, iż przedsiębierze udadź się do *Paryża* i pobyt dla siebie we *Francyi* obiera. — W dzień *Trzech Królów* familiia Królewska znaydowała się u stołu królewskiego. Xiężna *Orleańska*, iako naymłódsza, kraiała babkę migdałową, wyciągnienie losu na Króla migdałowego przypadło na Xiężnę *Angouleme*, która wyciągnęła Xięcia *Kondeusza*. — Hrabia *Bartelemi*, Par *Francyi*, mianowany został Kawalerem wielkiego krzyża *legii honorowéy*, a wielkiemi urzędnikami teyże legii Hrabiowie i Parowie, *Semonville*, *Valence*, *Pastoret* i *Dupont*. — P. *Regnaud* z *Paryża* otrzymał dostoyność szlachecką, w nagrodę, iak mówią, za stałość swą w obronie tronu. — W nocy 7 t. m. umarł Jenerał porucznik *Legrand*, Par *Francyi*, w 52 roku wieku swego. — Podług doniesień z *Ameryki*, zawiedli się *Anglicy* w wyprawie swey przeciwko *Nowemu Orleanowi*. — Ma się tu utworzyć Towarzystwo pod imieniem, *Liberales*, do którego wchodzą możnieysi Anglicy, *Emigranci hiszpańscy*, *Flamanczycy*, *Belgowie* i *Francuzi*; celem tego zgromadzenia ma bydź utrzymanie wolnych wyobrażeń i zasad konstytucyynych, oraz ich rozszerzenie. — Wczora Król prezydował na Radzie Ministrów, wszyscy Xiążęta familli byli obecni. ”

Dnia 9 wieczorem straszliwe w *Paryżu* zaszło zdarzenie. Młoda Xiężna *Leonu*, jedynaczka Xiężny *Serent*, nieszczęśliwie się spaliła. Wybierała się na obiad do Xięcia *Orleanu*. Miała na sobie suknią z krepy. Ale chciała wprzódy list zapieczętować, robiła to przy kominku. Nieszczęśliwym jakimś sposobem ogień porwał suknią: chciała, iak zwyczaynie robią, rękami zagasić, ale to pomogło tylko do prędszego rozszerzenia ognia. Przyśpieszono na jey wołanie, i znaleziono iuż w stanie niebespiecznym. Wszystkie starania lekarzy stały się daremnemi, a Xiężna następuiącego dnia umarła.

Mówią, iż *Napoléon* oświadczył, iż mieysce swoie Członka Instytutu dobrowolnie ustępuie, sam zaś przestaie na tytule towarzysza zagranicznego. — Minister woyny ma mieć przedsięwzięcie zniżyć wiele pensyy, które się mu zbyt wysokiemi zdaią. —

Załoga teraźnieysza Paryża, ma bydź wkrótce zmienioną przez grenadyerów królewskich (stara gwardya), pod dowództwem Marszałka Xięcia *Reggio*. — Domyślaią się, iż Kommissya, złożona z Radzców stanu, między któremi są PP. *Cuvier* i *Pelet de la Lozère*, zatrudnia się pracą tyczącą się Uniwersytetu. Mówią, że się już zgodzili na niektóre ważne punkta; że liczba kolegiów, jako też Jnspektorów jeneralnych naznaczona iest 18. — Regimenta liniowe 32 i 58 wychodzą ztąd jutro na załogę, pierwszy do *Poitiers*, drugi do *Selestad*.

Gazeta paryzka, *Journal des Debats*, donosi z *Paryża* pod d. 7 stycznia: „ Mówią, iż wszystkie Mocarstwa zgodziły się wreście na Kongresie Wiedeńskim na przywrócenie praw dawnych dynastyy. — Piszą z Neapolu pod 19 grudnia, że Król *Joachim* w nocy d. 18 miał gwałtowne kolki nerwowe: co wielką niespokoyność całey familii sprawiło. Lekarze nadworni nie oddalali się z pałacu przez 12 godzin: szczęściem, użyte wcześnie lekarstwa zapobiegły dalszemu postępowi złego. Nie wiadoma iest przyczyna tak okropnych skutków. — Lord *Bentinck* znayduie się w *Rzymie* od 17 grudnia. Spodziewaią się, iż podróż jego pomyślne pociągnie za sobą skutki dla stolicy świętey. — Xiążę *Montbason* (*Rohan*) Par *Francyi* przybył z *Wiednia* d. 1 stycznia. — P. *Marsson*, Konsul francuzki w *Palermie*, d. 4 stycznia wyiechał na mieysce swego przeznaczenia. ”

Gazeta Ryska *Zuschauer* pod artykułem z *Francyi* umieściła: „ Kiedy iedni utrzymuią, że odkryty spisek czczą tylko był pogłoską, drudzy twierdzą, iż oficer pewny, przy weyściu pewnéy wysokiey osoby do teatru, do niey wystrzelił. — Marszałek *Soult*, za postąpienie swoie z Jenerałem *Excelmanem*, wielką część miłości, iaką dotąd u woyska posiadał, miał utracić. Dla ubezpieczenia się na wszelki wypadek, woyska, które pod nim w *Hiszpanii* zostawały, i do niego bardzo są przywiązane, do *Paryża* i w iego okolice zgromadził: przez co wszędzie decyduiącey nabył władzy, która w każdym innym ręku niebezpiecznąby się zdawała. Powiadaią, iż on sam ułatwił ucieczkę Jenerałowi *Excelman*, maiąc w tém inny zamiar. Króla Neapolitańskiego uważaią w *Paryżu* za powszechną podporę nieukontentowanych. Nienawiść narodowa przeciw Anglików daie się widzieć w *Paryżu* w częstych i mocnych obrażeniach, tak dalece, że ci ostatni, co śpieszniey, do oyczyzny się wynoszą, a Lord *Wellington*

ustawicznie o satysfakcyą się doprasza, którey Król przez wzgląd na powszechny duch narodu udzielić nie śmie. Znayduiący się w *Paryżu* Amerykanie, nie chcąc bydź za Anglików wziętymi, poprzypinali swe narodowe kokardy. Zawarcie pokoiu w *Gandawie* maią w *Paryżu*, za wysoki i zupełny tryumf *Amerykanów*. Mowa Marszałka *Macdonalda*, o nadgrodzeniu Emigrantów pensyami, zamiast powrótu im dóbr, znowu mocno zatrudnia publiczność, a nawet zrządziła poróżnienie między samemiż dawnieyszymi emigrantami. Ubożsi z nich i mnieysi nazywaią go przewybornym, ponieważ małe ich mająteczki wszystkie prawie wyprzedano, a tém samém powróconemi bydź nié mogą. Możnieysi, których wielkie dobra, a osobliwie lasy, mało znalazły nabywców, albo do dóbr narodowych przyłączone zostały, a tém samém powróconemi bydź mogą, mienią to zbyt twardem, iżby na mieyscu dóbr na pensyach przestać musieli. Dowcipny to był obrót *Macdonalda*, że on pensyonowanych żołnierzy z emigrantami w iednę połączył klassę. W *Lionie* żywe miały zayść rozruchy: nie wyświeca się z doniesień, czy one przyczyną, czy skutkiem były oddalenia Marszałka *Augereau*. — Mówią, iż Pani *Stael* w domu swym iest aresztowaną. Nie tak się rzecz ma, ona w niełaskę popadła i ma teraz pracować nad obroną oyca swoiego. "

N I E M C Y

Pisze Gazeta Lwowska: „ Gazeta Bayretska, zawiera następuiący list z *Saxonii* pod d. 5 stycznia: „ Duch ludu w króléstwie Saskiém ukazywać się zaczyna, pomimo obecnych okoliczności, ode dnia do dnia mocniéy za niepodległością *Saxonii* i za szanownym jéy Królem. Wszystkie stany, starzy i młodzi, pragną powrotu jego, i przyszło iuż tu i owdzie do nieiednych i nieprzyiemnych sporów; z tego powodu dzień 25 grudnia, w którym przypadła rocznica urodzin Króla *Fryderyka Augusta*, obchodzonym był mniéy lub więcéy uroczyście, w cichości i publicznie, przez dobrodzieystwa i innym sposobem. Każdy *Sas* poczytuie sobie za obowiązek i punkt honoru, oddanie czci dla Krola, któremu *Saxoniia* tyle iest winna. "

„ N. Król Saski odbiera ciągle z *Wiednia*, naypociesznieysze zapewnienia, że wkrótce do kraiu swego powróci. Otaczaiący go mężowie są światli i poczciwi, a Król oświadczył głośno, że po powrocie swoim do *Saxonii* uczyni za ich pomocą wszystko, co wolności mieszkańców sprzyiać, bespieczeństwo ich powiększyć i pomyślność onychże znowu przywrócić może. W Konstytucyi ma zayśdź wielka, lecz zgodna z tym zamiarem odmiana, dogadzaiąca duchowi czasu, sprawiedliwości i dobru powszechnemu. Z *Berlina* odebrano wiadomość, że cała przytomna tamże Królewsko - Pruska Familia, obecną była na uroczystości urodzin Króla Saskiego, z któréy to okoliczności, tudzież z odebranych w równymże czasie innych wiadomosci z *Berlina*, wnioskuią Sasi, że Król ich pewnym iest odzyskania kraiu swoiego. Na czele policyi Saskiey zostaie Królewsko - Pruski tayny Radca P. *Bülow*.

„ W *Saxonii* wszystko jest spokoyne. Nie przechodzą żadne woyska, tylko Francuzi, którzy z niewoli Rossyyskiey do oyczyzny swoiéy powracaią. Nie widać nigdzie uzbroień. Woysko Saskie, ożywione naylepszym duchem, stoi ieszcze nad Renem. "

Gazeta, *Journal de Francfort* z *Lipska* pod d. 11 stycznia donosi: „ P. *Einsidel* Minister Króla Saskiego przeszłego tygodnia przeieżdżał tędy z *Berlina*. — Biega tu pogłoska, że woyska saskie maią powrócić do *Saxonii* i zgromadzać się poza *Droznem*. — Radzca woienny saski P. *Richter*, który powszechny ma szacunek, został mianowany przez rząd tymczasowy Pruski Radzcą Rządu, na mieyscu Barona *Oppel*. — Minister Skarbu *Büllow* z Radzcą taynym *Rother* d. 6

wieczorem do *Drezna* przybyli, a nazaiutrz znaydowali się na radzie rządu jeneralnego, wieczorem zaś wyiechali. — Taż gazeta od granic saskich, pod 12 stycznia donosi: „ Podług wiadomości z *Wiednia* maią prawie za rzecz pewną, że Xiążę *Sasko - Koburg* otrzyma powiększenie terrytoryum. Wiadomo, że ten Xiąże czynnym był w ostatniéy kampanii. — Dla uwiecznienia pamiątki połączenia części *Westfalii* z *Prusami* ma bydź, jakoby, wystawiona statua dla niesmiertelney pamięci Królowéy.

Gazeta *Oester. Beob.* donosi z *Salzburga*: „ D. 10 stycznia Xiążę następca tronu Bawarskiego w towarzystwie Szambelana królewskiego. Hrabiego *von Seinsheim*, wyiechał ztąd na powrót do *Wiednia*. — Znowu kilka regimentów pruskich miało przyyśdź do *Turyngii* saskiéy, a tak teraz liczą iuż w *Saxonii* 21,000 woyska pruskiego. — Wielkorządztwo Saskie zakazało wprowadzenia gazety w *Norymberdze* wychodzącéy pod tytułem: *Korrespondent von und für Teutschland*, pod karą zapłacenia 100 talarów za każdy exemplarz, ktoby ją do kraiów Królewstwa Saskiego wprowadził. Dla donosiciela przeznaczono w nadgrodę połowę téy winy.

W ł o c h y.

Z Ankony dnia 22 grudnia. Ogłoszono tu list Króla Jegomości Neapolitańskiego, do naczelnego wodza woysk jego, w prowincyach naszych. W liście tym znyduie się następuiące mieysce: *Już to nie iest taiemnicą na kongressie, iż Marchiie z Królestwem Neapolitańskiém połączone zostaną. Austrya* obstaie koniecznie przy dopełnieniu wszystkich warunków traktatu, który z nią zawarłem. Poruczyła mi ona porozumienie się z Oycem świętym w téy mierze, który wie dobrze, iż wspomniane prowincye nie będą już nadal należéć do państw kościelnych.

Jednakże dwór Rzymski nie zdaie się przystawać, na zapowiedziane przez Króla *Joachima* odstąpienie tey dawnéy części państw swoich. Prawa jego zdaią się bydź świętemi i nieulegaiącemi przedawnieniu, i dwór ten chce ie popierać. Żąda on zwrotu tych kraiów, a razem wydania kilku osób, które są naydokładniéy zawiadomione o wypadkach politycznych. *Miurat* udaie pewność, któréy sam nié ma, a zaymowanie prowincyy Rzymskich dzieie się z powodów, których utrzymania zna on aż nadto potrzebę. Tym czasem dwór Rzymski wysyła ajentów, ażeby lud objaśniali względem jego istotnych korzyści. Przerwanym został bieg pocztowy między Marchiiami, a *Rzymem*.

Gazeta, *Oesterreichischer Beobachter*, umieściła ze *Włoch*: ostatniego dnia roku Król Sardyński wydał wielką liczbę mianowań na urzędy dworu i w woysku. 28 grudnia przybyli do *Genui* dway gońcy, z *Wiednia* do *Palermy* przeznaczeni, którzy d. 31 na statku przewozowym tam wyiechali. — D. 2 stycznia przybyła do *Neapolu* owdowiała Xiężna *Sasko - Gotta* na korwecie neapolitańskiéy. W orszaku iéy znayduie się sławny Astronom, Baron *Zach*, W. Marszałek iey dworu, i znaiomy artysta *Reichenbach*, z *Monachium*. Ostatni ma z sobą w 50 skrzyniach instrumenta astronomiczne dla pięknego obserwatoryum, które Król w *Neapolu* na wzgórku *Capo di Monte* wybudować kazał. Dowódzca okrętu, P. *Caraffa*, przyiął Xiężnę z powitaniem wystrzałami z dział. — *Monitor* neapolitański pod 28 grudnia, wyraża, co następuie: „ Nie możemy tylko pochwalać troskliwość Ministrów angielskich dla Króla Sycyliyskiego. Angliia gwarantowała dla niego tę wyspę, równie, iak dla Króla *Joachima* gwarantowała *Neapol*; mamy to za rzecz chwalebną i słuszną, że chcą dopełnić przyięte obowiązki względem obu Monarchów. Ale gdy dobrze iest znaiomy sposób myślenia Króla neapolitańskiego, Król sycyliyski nié ma potrzeby na swą

Dozwala się drukować — Z. Niemczewski P. Członek Komitetu Cenzury. W Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzów

obronę obcéy przyzywać pomocy. Król Neapolitański równie z nim, iak ze wszystkiemi mocarstwami oświadczył się bydź w stanie pokoiu; nie odmówił żadnych otwartych i z porządkiem zgodnych stosunków z *Sycyliią*; lecz zabronił tylko nieregularnych z nią związków i ogłosił, iż bandera sycyliyska natychmiast do portów iego wpuszczaną będzie, iak tylko się dla neapolitańskiey do sycyliyskich wstęp pozwoli."

Gazeta hamburska z *Medyolanu* pod d. 19 grudnia donosi: „W liczbie spiskowych przeciwko rządowi znayduie się także Jenerał Hrabia *Delmetri*, który był Dyrektorem akademii militarnéy w *Medyolanie*, i w teyże godności zaprzysiągł wierność dla *Austryi*. Był on dawniey Podpółkownikiem w woysku austryackiém. Spiskowi naybardziey się zasadzali na spodziewanéy pomocy więcey, iak 2000 Oficerów dawnieyszéy służby włoskiey, którzy na mieysca oczekuią.

Gazeta paryzka, *Journal des Debats*, donosi z *Rzymu* pod 20 grud.: „Rozeszła się tu pogłoska, iż Monsignor *Nasali*, oraz XX. *Basilica-Nova* i *Onorini*, którzy wysłani byli do *Hiszpanii* dla poiédnania tam umysłów i porozumienia się z Królem *Ferdynandem VII.* względem różnych okoliczności, które Monarcha ten Oycu ś. podawał, przy wyyściu swoiém z okrętu w *Barcelonie* otrzymali uwiadomienié, iż nié mogą kończyć podróży swoiey bez zezwolenia dworu. A tak nie poiadą oni daléy. Wypadek ten iest skutkiem przełożenia, które Biskup *Lorea* i Xiążę *Palos* mieli polecenie uczynić Oycu ś. ze strony Dworu hiszpańskiego, a które ściąga się do ogłoszenia bul stolicy ś. w królestwie hiszpańskiém."

Gazeta petersburska, *Poczta Północna*, ze *Włoch* pod d. 24 grud. wyraża: „Wielka teraz liczba podróżnych, osobliwie Anglików, odwiedza wyspę *Elbę*. Między innemi rzeczami powiadaią, iż *Napoleon* ubiera się bardzo prosto, a z cudzoziemcami chętnie rozmawia. O kongresie z taką spokoynością mówi, iak gdyby nigdy nie zatrudniał się urządzeniem spraw *Europy*, tak przez niego zamieszanych. O sobie powiada, iż życie iego na świecie iuż się skończyło; że on iest umarłym człowiekiem. Czyli on to szczerze mówi, nie ręczą za to podróżni."

Hiszpaniia

Gazeta Wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, z *Monitora* i *Gazette de France*, umieściła z *Madrytu* pod 22 grudnia: „J. K. M. wyrokiem swym rozkazał wszystkich mnichów, którzy ieszcze do klasztorów swych nie powrócili, przez władze miéyscowe, gdzie się oni znayduią, natychmiast aresztować, i z pomocą zbroynéy siły, do właściwych zaprowadzić klasztorow. Drugim wyrokiem zalecono Radzie Kastyliyskiéy nie uznawać żadnéy bulli papiezkiéy, która inną drogą, a nie przez królewskiego ministra przy J. S. otrzymaną będzie. — Król Nuncyusza papiezkiego, *Gravina*, ozdobił wielkim krzyżem orderu *Karola III.*

Z Walencyi 20 grudnia: Jenerał *Elio* nieprzestaie surowęgo systematu swoiego względem Francuzów i ich stronników; miał się z tém głośno oświadczyć, iż otrzymał rozkaz nie pozwalać na to, aby Francuzi w królestwie *Walencyi* osiadali — Przed czterma dniami o ćwierć mili od *Figuieras* rozboynicy wszystkich podróżnych poobdzierali.— Nakoniec Hrabia *Peralada* wyiechał do *Paryża*, gdzie ostatnich dni stycznia ma stanąć. — Dotąd nic nie słyszymy o srébrnéy flocie, o któréy szczęśliwém przybyciu wyszły były pogłoski z *Kadyxu* — *Monitor* donosi z *Barcelony* pod 26 grudnia: zaczęły tu biegać pogłoski o maiącéy nastąpić nieprzyiaźni z *Angliią*; mówią nawet, że *Anglicy* zabrali iuż okręt hiszpański, srebro z *Ameryki* niosący. Spodziewamy się, że ta wiadomość, tak nieprzyiemna, nie zamieni się w prawdziwą.— Gościńce znowu są bardzo niebespieczne: większa część rabusiów iest z żołnierzy, którzy, nie pobieraiąc żołdu, muszą się puszczać na łotrowskie rzemiosło

W *Tortozie* wzięto do więzienia wszystkie osoby, które w mieście tém za pobytu Francuzów jakikolwiek urząd przyięły. Tenże *Monitor* z *Saragossy* pod 21 grudnia: „Znaiomy *Villa-Campa*, który przy wjezdzie królewskim do *Madrytu* był Gubernatorem stolicy i oświadczył się wtedy, że nie należy do strony *Kortezow*, teraz uwięziony został. *Rebleda* Intendent woyska Jenerała *Blaka* i *Gayan* równegoż doznali losu.

Korrespondent hamburski, donosi z *Madrytu* pod d. 24 grudnia: „Wyszedł rozkaz, iżby mniszki niezwłócznie do klasztozów powróciły. Jeżeliby się temu opierały, maią bydź aresztowane i mocą tam zaprowadzone.— Do nie pewnych należy wiadomości, iż blizkie iest wybuchnienie nieprzyiaźni z *Angliią*."

WIADOMOSCI ROZMAITE.

D. 8 stycznia rano przebiegał przez *Bruxellę* goniec neapolitański, z *Londynu* powracaiący, dokąd woził depesze swoiego Rządu. Poiedzie on do *Neapolu* przez *Monachium*, gdzie odda powierzone sobie depesze do Króla Bawarskiego, i do Xięcia *Eugeniiusza* — Xiężna *Wallii* powróciła do *Neapolu* z podróży, którey celem było zwiedzenie rozwalin *Herkulanum* i *Pompeia*. Towarzyszyli jey dway urzędnicy królewskiego domu i kilku członków Towarzystwa starożytności herkulańskich, od Króla wyznaczeni. O wyiezdzie Xżny do *Sycylii* nic ieszcze nié ma pewnego. — W dzień ś. *Stefana*, patrona królewstwa *Neapolitańskiego*, Król na polu *marsowém* odprawiał popis woysk wszystkich, i wielu woyskowych na wyższe miał posunąć stopnie. — Dywizya woysk neapolitańskich Jenerała *Silenghieri* została oddaną Jenerałowi *Campana*: piérwszy wkrótce wyiedzie do *Wiednia*. — Od d. 1 stycznia woysko neapolitańskie ma bydź powiększone iedną dywizyą, którey część składać będą starzy żołnierze, z każdego półku wzięci, a część ochotnicy z królewstwa i innych kraiów włoskich. — W *Norymberdze* na 16 stycz., ma się zebrać rada konskrypcyyna. — Papież Brygadyera *Bracci* mianował porucznikiem jeneralnym woysk swoich — Król Saski niedawno w *Fridrichsfeld* świetny bal dawał.

(*J. d. Francf.*)

Jenerał *Benningsen* kupił w *Hannowerze* za 22,000 talarów pałac, w którym dotąd małżonka jego mieszkała. (*Oestr. Beob.*)

Jenerał *Excellman* miał poiechać przez *Szwaycaryą* do *Neapolu*, dla weyścia tam w służbę. — Względem posiadłości Szwaycarskich, przyięto za zasadę stan w iakim one były w roku 1813.— Do odkrycia spisku w *Medyolanie*, Król Neapolitański piérwszą miał bydź skazówką — *Porta Ottomańska* weszła w przymierze handlowe z *Francyą*. (Niektóre gazety robią z niego zaczepny i odporny traktat.) — Mówią, iż 74 letni Marszałek *Bellegard* ma bydź zastary dla dowodzenia we *Włoszech*. Posłano więc tam Xięcia *Hessen Homburg*. — Z jednego artykułu *Monitora* zdaie się wypadadź wniosek, że dawnieyszy Minister Policyi *Savary* ni inśi, za okrucieństwa, które popełniać kazali, sądzeni będą. — W Maladze 17 grudnia wielkie panowało zamieszanie: wszystkie czynności przerwano, a to, że, nocy poprzedzaiącey 4 kupców i 6 innych obywateli z łóżka porwano i do Grenady do więzienia poprowadzono. Mieli się oni w jedney poufałey rozmowie nieroztropnie znaleśdź. — Większą część warowni Hamburskich iuż zniesiono.

(*z Gaz. Rys. Zusch.*)

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Remissyinym Sądu Głównego Gubernii Grodzieńskiey Departamentu 2go pod dniem 9 marca 1814 roku do maiątku W. Józefa Wygonowskiego wyznaczony, ufundowawszy sądownictwo swoie na dniu 1 maia tegoż roku w dobrach Baranki w Powiecie Brzeskim Gubernii Grodzieńskiey ku temu przeznaczonych, stosowne do powyższego Dekretu Akcessoryine wyroki poczynił, termin powtórnego ziazdu na dzień

17 augusta zeszłego 1814 roku przeznaczył. W iakowym czasie z powodu odkrycia się dalszego WW. Wygonowskich funduszu, i za pôyściem stron do Sądu Głównego, nastąpił powtôruy Dekret Sądu Głównego teyże Gubernii dnia 30 7bra 1814 roku, przeznaczaiący taxę i Exdywizyą dóbr, nie tylko Baranków, Niełoiewicz, lecz i kamienicy Zyrowickiey w Powiecie Brzeskim dziedzicznych WW. Wincentego i Józefa Wygonowskich Podkomorzyców Braci rodzonych dla usatysfakcyonowania z ich sched ich własnych wierzycieli. W skutek zatym takowych dwóch Dekretów powyżey wzmienionych obwieszcza ninieyszym tak Debitorów iako też wszystkich Kredytorów i Pretensorów WW. Wincentego i Józefa Wygonowskich Podkomorzyców Brzeskich, iżby się z dowodami swoiemi do tego Sądu Taxatorsko s Exdywizorskiego na dzień 15 Msca marca v. s. roku bieżącego 1815 w dobrach Barankach i Zyrowickiey Kamienicy w Gubernii Grodzieńskiey Powiecie Brzeskim położonych, kontynuować się maiącego, niezawodnie iawili; z tym zastrzeżeniem: iż na mocy przepisanych sobie reguł pomimo niestanność lub odstępstwo któreykolwiek strony, Sąd taxatorsko-Exdywizorski wyroki swoie czynić będzie, a dla niestawaiących od terminu powyższego do ostatecznego obllkwidowania amissyą i upadek ich pretensyów na zawsze uzna. Stanisław Matuszewic Sądów Granicznych Powiatu Brzeskiegó i Exdywizyi Prezydent.

---

1 Niżey podpisani Kredytorowie i pretensorowie do funduszu pozostałego, po zeszłym ś. p. Xiędzu Antonim Mingielewiczu Kanoniku Inflantskim Plebanie Rogowskim, na satysfakcyą pretensyi Kredytorskiey, w Folwarku Ołukianach, w Powiecie Wiłkomir: leżącym, do Plebanii Rogowskiey należnym, celem uzyskania satysfakcyi w obligowych swoich pretensyach ziechawszy, dla nie znaydowania się prawnych Sukcessorow zeszłego u roku przeszłym 1814 oktobra 28 dnia wyż rzeczonego Xiędza Mingielewicza Plebana Rogowskiego. i dalszych wspoł pretensorów, nie mogąc między sobą robić układu, postanowiliśmy przez trzykrotną awizacyą w Gazecie Kuryera Litewskiego na dzień 25 Februarii roku teraźnieyszego wezwać Sukcessorów i dalszych pretensorów do Folwarku Ołukian w Pttcie Wiłkomir: w Parafii Rogowskiey położonego, dla zrobienia ostatecznego układu, i zyskania satysfakcyi w swoich pretensyach, za nie zjechaniem któregokolwiek kredytora na tym terminie, że po opłaceniu zaległych podatków skarbowych, i zostawieniu co do funduszu Plebanii Rogowskiey należy, acz szczupłą i nie odpowiadaiącą pozostałością tegoż zeszłego Xiędza Mingielewicza naszym pretensyom, stosownie do prawa postępuiąc, dzielić się będziemy, zapowiadamy. — Działo się w Ołukianach Roku 1815 miesiąca Januarii 2 dnia — w Imieniu JPana Mateusza Jankiewicza jako Plenipotent podpisuie się, X. Jerzy Zubowicz Kanonik — Karól Bielawski D. R: B. D. Omoski. — X. Felicyan Karpowicz Wikar: Rogow. Dom. Elbowicz — Stanisław Rokść.

---

3 Wypis z Ksiąg Ziemskich Powiatu Wileńskiego — Roku tysiąc ośmset pietnastego Mca Januarii piątego dnia.

Przed aktami Ziemskiemi Pttu Wileńskiego — Stawaiąc osobiście Starozakon: Rebeka Mordhelowa Percowna Cwilingowa — Dokument wieczysto zrzeczny kwietacyiny kassacyiny, Star: Aronowi Michelowiczowi Cwilingowi z Brześcia wydany — Przedemną przysięgłym Ziem: Pttu Wileń: Regentem Adamem Daukszą przyznała, i to swe przyznanie w Protokule potocznym przyznań i aktykacyi własnoręcznym podpisem umocniła, w następnych wyrazach pisany — Rebeka Mordhelowa Percowna Czwilingowa, czynię wiadomo tym moim wieczysto zrzecznym kwietacyinym kassacyinym Zapisem Star. Aronowi Michelowiczowi Czwilingowi z Brześcia wydanym na to: Iż chociaż ja Rebeka Peretz powodem Dokumentu Wlewkowego w roku tysiąc ośmset trzynastym Augusta siodmego dnia na summę Rubli srebr: trzy tysiące przez Czwilinga mnie wydanego — po nie opłaceniu tey Summy na terminie do Kamienicy Czwilinga w Mieście Wilnie na ulicy Rudnickiey inekwitowałam się — poczym opisałam się z pomienionym Aronem Czwilingiem, na Sąd polubowny Kompromissarski przez Dokument przyznany, w Aktach Ziemskich Wileń: z powodu rachunków między mną, a Czwilingiem Aronem nastałym, do teyże kamienicy zostałam uznaną Pretensorką — Lecz gdy ja Rebeka Peretz we wszelkich moich summownych pretensyach, od Arona Czwilinga, zupełnie uspokoioną iestem — Przeto ja skutków Dekretu kompromissarskiego, do wyż pomienioney kamienicy zrzekam się wieczyście — Jle gdy tenże Czwiling pomienioną kamienicę na swą iedną Osobę tylko nabył, u WW. Czudowskich, i gdy od szlubów małżeńskich mnie uwalnia — Zatym ja Percowna Czwilingowa uręczam nayuroczyściey, że ani ja, ani Sukcessorowie moi nie będą mogli do pomienioney Kamienicy mieć pretensyi i prawa — Co zaś do zabespieczonego wniosku dla syna mego Elij Zelmana Hirszelowicza Finkiela, przez Arona Czwilinga Dokumentem w roku tysiąc ośmset trzynaśtym Septembra dwódziestego szóstego wydanym na czer: złł: pięćset, gdy takowy Dokument przez przywiązanie do mnie Zony Aron Czwiling wydał, i gdy przez rozwiązanie między mną a Czwilingiem nastąpić maiące się szlubów Małżeńskich, sprawiedliwą iest

rzeczą uwolnić Czwilinga z przyczyny posiadania osoby moiey, i przyiętych tymże Dokumentem warunków, iakichkolwiek bądź zatym ja Rebeka Peretz ewikcyonalnie za syna mego pisząc się, tak od obowiązków Dokumentem wyż dattą pisanym, przez niego na siebie przyiętych, jako też Dekretem kompromissarskim w Aktach Ziem: Wileń: przyznanym uwolnionych, Arona Czwilinga wieczyście uwalniam, i że ani ja, ani syn móy Finkiel, ani Sukcessorowie moi ani syna moiego, pretensyi żadney, z powodu powyższych dla syna mego nastałych opisów na Arona Czwilinga włożonych nie mamy — Onego kwituię, i że żadney z powodu nastania onego Dekretu, nie będę miała z Sukcessorami moiemi pretensyi, naysolleniey obowiązuię się — i dla tego wszelkie Dokumenta, Manifesta, opisy summowne, i wnioskowe do rąk Czwilinga zwracam, i takowe eliminować samoiednemu Aronowi Czwilingowi z Akt dozwalam, dla zabespieczenia zaś Arona Czwilinga w dotrzymaniu warunków w ninieyszym opisie zawartych, wnoszę ewikcyą na wszelki móy jaki mam i mieć będę maiątek — oraz i samą Osobę, a wrazie nie dotrzymania takowego moiego opisu, sztrafu na szpital nasz Zydowski czerwonych złotych tysiąc, a drugie tyle samemu Aronowi Czwilingowi opisuię. jakby dług ręczny przyimuię i forum ubiquinarium oto akceptuię, a chociażby nie iednokrotnie takowy Dokument przezemnie był naruszony, w takim razie Dokument przy swey mocy i walorze, na zawsze pozostać ma i powinien będzie — Jakowy wieczysto zrzeczny kwietacyyny Dokument przy uproszonych Pieczętarzach, własną moią ręką podpisuię — Datt Roku tysiąc ośmset pietnastego Mca Januarii piątego dnia — U tey kwietacyi podpis wydaiącey po hebraysku i Pieczętarzy takowe: Rubeka Mordchelowna Pertzowna Czwilingowa — Proszony od Rebeki Pertzowny do tego wieczysto zrzecznego Zapisu, na rzecz we srzedzinie wyrażoną Star: Aronowi Czwilingowi Michelowiczowi wydanego wedle prawa podpisuię się. Michał Grabowski proszony za Pieczętaza od Osoby wyrażoney, do tego Zapisu na rzecz we śrzedzinie wyrażoną wydanego Aronowi Czwilingowi wedle prawa podpisuie się, Wincenty Kimbar Subsell: Wileń: Adwokat, Po przyznaniu iest takowa kwietacya do Ksiąg Ziem: Pttu Wileńskiego wpisaną, z których i ten wypis pod pieczęcią Ziem: tegoż Pttu iest wydan.

Correctum Adam Dauksza Ziem: Pttu Wileń Regent

---

1. Niżey podpisany od *Collegium Medicum et Sanitatis* examinowany Dendysta, a od Pełnomocnego Ministra Nayiaśnieyszego Imperatora Wszech Rossyi maiący pozwolenie praktykowania i przedawania lekarstw na ból zębów, mam honor donieść Szanowney Publiczności, iż ciągle poświęcam usługi moie choruiącym na zęby, tak przez lekarstwa, iak przez zręczne wyrywanie schorzałych zębów, nawet bez sprawienia choremu wielkiego bolu. Wyymuię z wielką łatwością spróchniałe i przyłamane zęby, szczątki zębów i korzenie głęboko w dziąsła wrosłe; wprawiam nowe sztuczne; wyciągam podwóyne zęby łekko i bez niebezpieczeństwa; wypróchniałe zęby plombuię złotem tak, iż przez wiele lat służyć mogą; chędożę czarne i żółte lub prochniałością iuż zarażone zęby, tak, iż na zawsze białemi zostaią. Lekarstwo moie czyni zęby tak białemi, iak kość słoniowa; utrzymuie amaliią, i wzmacnia ią: uśmierza niezwłocznie ból pochodzący z prochnienia zębów; leczy wrzody zębów: ochrania zęby od próchnienia, i wstrzymuie rozszerzenie się tegoż, ieżeli się iuż zaczęło, i nie dopuszcza próchnienia pobliskich zębów. Wyrzynam także odciski bez bolu. Dostać rownież u mnie można lekarstw na odciski. Mieszkam na ulicy Zmuydzkiey Nr 333 w domie Makowskiego, gdzie mnie zostać można z rana od 8 do 9 a po południu od 2 do 3 godziny.

Wagenheim Dentysta.

---

3. Od JW, Sekretarza Stanu Graffa Nesselrode znayduie się w Pocztamcie Litewskim w Wilnie, pakiet adressowany do W. Józefa, z Xiążąt Jaxów, Brzezińskiego, Nadwornego Sowietnika, Podkomorzego Halickiego i Kawalera, w Wenusowie. Gdy pomimo wielu czynionych już starań o pobycie tegoż W. Brzezińskiego, wywiedzieć się nie można było, zatym czyni się ninieysze w Gazecie Kuryera Litewskiego trzykrotne ogłoszenie, ażeby W. Nadworny Sowietnik i Kawaler Brzeziński, dla odebrania pomienionego pakietu, do JW. Pocztdyrektora jak nayrychley zgłosić się raczył.